

Nieznani, M

Słowa: Artur Dziuk, Marcin Magdziar

Muzyka: trad.

W Dublinie mój dom jest i dziewczyna ma,
Lecz ciężki ten żywot wciąż w morze mnie gna.

Choć nie chcę, to muszę zaciągnąć się znów,

Na wielorybniku przepłynąć pięć mórz.

Ref.: O jasny gwint! - W morze znowu trza wyjść,

Znowu ciężkie na łajbie czekają nas dni.

Trzeba znów będzie zabić waleni sto

I przez rok cały w ogóle nie zejść na ląd.

Już słyhać komendę: "Kotwica na dek!"

"Hej, ruszać się chłopcy!" - nasz bosman się drze.

Cholerne te wrzaski trwać będą przez rok,

Lecz grosza nam trzeba, więc zniesiemy to.

Na morzach Grenlandii waleni jest moc,

Zabiliśmy wiele, choć ciężko nam szło.

Już pełne ładownie, wypełnia je tran,

Nareszcie powrotny kurs, do domu czas.

Hura! Hura! Do domu już czas,

W Dublinie niedługo znów spuścimy trap.

Napchamy kieszenie, gdy sprzedamy tran,

A gdy forsy zabraknie, znów ruszymy w świat.